

Sarius, Ostatnie takie emocje (feat. Avi, prod. Kuba Hejz)

Sarius prezentuje utwór "Ostatnie takie emocje" (feat. Avi, prod. Kuba Hejz) z płyty "Ostatnie takie

Walę Hennessy, wokół Halloween, palę weed, chciałbym tylko przebrać się jak nikt
Dawno nauczyli mnie być jak [?], byle maskę mieć, żyć jak zły
Szczęście dojeżdża jak koka, widać, kto był tu na pokaz
Pejzaże płyną w obłokach, znowu ktoś mnie rozczarował...
Szanuję świat i od sprzątaczkę po gangi, Ty nie znasz na bank ich
Ambicje wyrwane jak chwasty, to rap z małych miast i tu mogę być pierwszym, ostatnim
Za każdym razem gotowy, by moje rejony zostały cmentarzem
Znow coś mi wchodzi do głowy, ciężar na bani, dynamit na barze, nieszczęście idzie tu w parze

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie

Jak obiad u mamy to wspomnienie tu łamie najtwardszych
Wszystko się wali po obu stronach tej bramy
Tyle przykazań złamanych, że nie dziwi wcale te szczere wyznanie
"Kochanie nie mogę tak dalej"
I nagle chce się lecieć do Valhalli
Zostałeś sam na tej tratwie
Ziomale są tylko w weekendy gdzieś w knajpie

Piosenki upadłe niech grają dla Ciebie i dla mnie (niech grają dla Ciebie i dla mnie)
Liczy się tylko ten papier (nie było zawsze, nie chcemy tak wcale)
To tylko baśnie o prawdzie, jeszcze się przy nich popłaczesz
Choćbyś miał pięć zero w łapie
Jak tu odnaleźć swą szansę na wynik, jak im pokazać, że ja też coś znaczę?

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie
Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie

(Ej) Popęłniałem nieraz błędy, gapię się w ścianę u terapeuty (i tak)
Będę leżał na tej kozetce aż żyć się zachce albo umrzeć odechce
Nie pytaj czemu znowu płaczę (ej), szukałem szubienicy jak Wojacek (ej)
Ona mówi, że wyjdę na prostą, ale ja w to nie wierzę jak tamten apostoł
Wiem dobrze jak rośnie apetyt, nie tak dawno zbieraliśmy na pety
I piątki i zdjęcia i latanie po bibach i wszystko to poszło z dymem jak Cohiba
Daj, boże, kogoś kto natchnie (o), nie rozkładam rąk bezradnie (nie)
Nie chciałem dłużej być na dnie (nie), dziękuję za nic Ariadnie (mua)

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie
Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie